



Sygn. akt I CSK 360/06

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)

SSN Stanisław Dąbrowski (sprawozdawca)

SSN Kazimierz Zawada

Protokolant Beata Rogalska

w sprawie z powództwa Z. B. i W. B. prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Usługowo - Handlowe M. w L.

przeciwko F. Spółce z o.o. w W.

z udziałem interwenientów ubocznych po stronie pozwanej - BPH Banku Hipotecznego S.A. w W. i Banku BPH S.A. z siedzibą w K.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,

po rozpoznaniu na rozprawie

w Izbie Cywilnej w dniu 1 grudnia 2006 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 28 kwietnia 2006 r.,

oddala skargę kasacyjną; zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 26 listopada 2004 r. uwzględnił częściowo powództwo Z. B. i W. B., prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Montażowe w L. przeciwko F. Spółce z o.o. w W. i uznał za bezskuteczną wobec powodów umowę z dnia 1 sierpnia 2001 r. obejmującą czynność prawną, polegającą na przeniesieniu przez F. Sp. z o.o. w O. na rzecz pozwanej własności nieruchomości o powierzchni 2100 m², położonej w W.

Sąd Okręgowy ustalił, że przewłaszczenie przedmiotowej nieruchomości nastąpiło w celu pokrycia przez Spółkę F., objętych przez nią 12.508 udziałów w pozwanej Spółce. Powodowie byli wierzycielami Spółki F. Wysokość przysługujących im należności została potwierdzona dwoma prawomocnymi orzeczeniami: nakazem zapłaty z dnia 7 czerwca 2001 r. wydanym przez Sąd Okręgowy w W., którym zasądzono od tej Spółki na rzecz powodów kwotę 31.000 zł oraz wyrokiem Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z dnia 14 października 2002 r., uwzględniającym żądanie powodów o zasądzenie na ich rzecz kwoty 1.488.728,52 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 marca 2002 r. do dnia zapłaty. Prezesem Zarządu pozwanej Spółki i współnikiem F. była ta sama osoba.

W dniu 28 sierpnia 2001 r. H. Bank Hipoteczny S.A. w W. zawarł z pozwaną umowę kredytową, na podstawie której pozwana uzyskała kredyt w wysokości 9.300.000 Euro. Jednym ze sposobów zabezpieczenia spłaty kredytu było ustanowienie w dniu 16 stycznia 2002 r. na udziałach Spółki F. w kapitale zakładowym pozwanej (wynoszących 99,98%) zastawu. W oparciu o tę umowę, wobec niespłacenia kredytu przez pozwaną H. Bank Hipoteczny S.A. złożył oświadczenie o przejęciu zastawionych udziałów. Zostały one następnie zbyte na rzecz P. Spółki z o.o. w W.

W wyniku powyższych działań dłużnik powodów – F. Spółka z o.o. wyzbył się majątku, pozwalającego zaspokoić roszczenia jego wierzycieli. Wszczęta wobec tej Spółki egzekucja została umorzona z powodu jej bezskuteczności.

W ocenie Sądu Okręgowego spełnione zostały wszystkie przesłanki, o których mowa w art. 527 k.c. Sąd Okręgowy nie podzielił argumentacji pozwanej, że dopiero czynność ustanowienia zastawu na udziałach F. mogłaby zostać zaskarżona, jako krzywdząca interesy wierzycieli. Zdaniem Sądu, nie jest konieczne aby dokonana czynność prawna była bezpośrednią przyczyną niewypłacalności dłużnika. Sąd wskazał, że musi istnieć tylko taki związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy czynnością dłużnika a pokrzywdzeniem wierzycieli, że bez jego zaistnienia nie doszłoby, w ciągu dalszych zdarzeń do niewypłacalności dłużnika. Umowa z dnia 1 sierpnia 2001 r. o wniesieniu spornej nieruchomości do pozwanej Spółki stanowiła najważniejszy etap w zaplanowaniu przedsięwzięcia, którego celem było uzyskanie przez ten podmiot majątku stanowiącego zabezpieczenie kredytu przeznaczonego na dokonanie procesu inwestycyjnego i odbyło się to kosztem wierzycieli Spółki F. poprzez wyprowadzenie z niej wszelkiego majątku. Zanim do tego doszło, dłużnik posiadał majątek wystarczający do zaspokojenia wierzycieli i oczywistym jest, że wskutek opisanych wyżej działań nastąpiło pokrzywdzenie wierzycieli.

Sąd Okręgowy uznał za wykazane, że dłużnik realizując zaskarżoną czynność prawną był świadomy pokrzywdzenia wierzycieli oraz, że taką wiedzę miała również osoba trzecia, która uzyskała korzyść majątkową wskutek tej czynności. Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie ma zastosowanie domniemanie przewidziane w art. 527 § 3 k.c. Obie Spółki były powiązane z sobą przez osobę P. K., który w dacie dokonywania zaskarżonej czynności był jednocześnie współnikiem Spółki F. (w 50 %) oraz udziałowcem i Prezesem Zarządu pozwanej Spółki. Te powiązania uzasadniają przyjęcie, że dłużnik i pozwana znajdowały się w stosunku bliskości w rozumieniu art. 527 § 3 k.c. Dlatego też pozwana nie może skutecznie podnosić zarzutu, że nie miała świadomości działania jej kontrahenta z pokrzywdzeniem wierzycieli. Osoby kierujące tymi Spółkami zdawały sobie sprawę z tego, że środki które zostały przekazane powodom z części uzyskanego przez pozwaną kredytu nie zaspokajają wszystkich roszczeń przysługujących tym osobom wobec Spółki F. Dłużnik był świadomy tego, jakie konsekwencje w zakresie jego wypłacalności, może mieć czynność prawna, polegająca na przeniesieniu własności nieruchomości na rzecz

pozwanej w zamian za uzyskane w niej udziały. Poza sporem jest okoliczność, że dłużnik nie posiada obecnie żadnego majątku, który mógłby stać się przedmiotem egzekucji i powodowie stracili szanse uzyskania zasądzonych na ich rzecz należności.

Na skutek apelacji pozwanej Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2006 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że zawarte tam rozstrzygnięcie uzupełnił o następującą treść „w celu ochrony wierzytelności powodów wynikających z następujących prawomocnych orzeczeń:

- nakazu zapłaty wydanego w dniu 7 czerwca 2001 r. przez Sąd Okręgowy w W. Wydział XV Gospodarczy w sprawie sygn. akt XV Ng .../01 – wyroku Sądu Polubownego – Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W., wydanego w dniu 14 października 2002 r. W pozostałej części oddalił apelację.

Sąd Apelacyjny wskazał, że bezskuteczność czynności prawnej dłużnika nie może przekraczać rozmiarów wierzytelności przysługującej wierzycielowi, który zaskarżył tę czynność. W tym zakresie wyrok Sądu Okręgowego wymagał zmiany. Określenie wierzytelności, co do których powodowie mogą żądać przymusowego zaspokojenia z przedmiotów znajdujących się w majątku pozwanej nie nasuwa żadnych wątpliwości wobec faktu, że na datę orzekania zostały one wskazane w dwóch prawomocnych orzeczeniach sądowych.

W ocenie Sądu apelacyjnego nie zachodzi niezgodność ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Nie ma racji skarżący argumentując, że czynność polegająca na pokryciu przez dłużnika udziałów objętych w pozwanej Spółce aportem w postaci nieruchomości nie może być zaskarżona, z uwagi na jej ekwiwalentny charakter. Sąd Apelacyjny przytoczył wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28 października 1999 r. sygn. I ACa 638/99 (publ. OSA 2002/2/1u), w którym), w którym wskazano, że osoba trzecia uzyskuje korzyść majątkową w rozumieniu art. 527 k.c. także wtedy, gdy płaci za rzecz nabytą od dłużnika cenę odpowiadającą wartości rynkowej tej rzeczy. Nie może bowiem za taką korzyść być uważana tylko różnica między ceną odpowiadającą wartości rynkowej rzeczy a ceną zapłaconą.

Nadto Sąd Apelacyjny uznał, że zasada zachowania ekwiwalentności świadczeń przy dokonywaniu przez dłużnika spornej czynności musi budzić istotne zastrzeżenia. Wniesiona aportem do pozwanej Spółki nieruchomości była oszacowana według wartości księgowej (6.280.000 zł), która jest zawsze niższa niż wartość rynkowa. H. Bank Hipoteczny S.A. udzielił pozwanej Spółce kredytu w łącznej wysokości 9.300000 Euro, przy tym nieruchomości należąca wcześniej dłużnika była praktycznie jedynym zabezpieczeniem zaciągniętego zobowiązania.

Pozwana Spółka została założona przez wspólnika Spółki F. – P. K., który objął w niej dwa udziały. Pozostałe 99,98% udziałów objęła Spółka F. – dłużnik powodów i pokryła je aportem w postaci własności nieruchomości z rozpoczętą na niej inwestycją. Wartość rynkowa nieruchomości co najmniej kilkakrotnie przewyższała podaną w akcie notarialnym z dnia 1 sierpnia 2001 r. cenę transakcji. Dlatego – zdaniem Sądu Apelacyjnego zupełnie nieuprawniony jest zawarty w apelacji argument, że przyjęte przez dłużnika rozwiązanie pozwoliło w wyższym stopniu zaspokoić roszczenia jego wierzycieli niż wówczas gdyby nieruchomości nadal pozostawała własnością Spółki F. i została wobec niej wszczęta egzekucja komornicza.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, że umowa przeniesienia własności tej nieruchomości nie może być rozpatrywana w oderwaniu od następujących wkrótce potem dalszych czynności. Czynność prawna jeżeli jest tylko warunkiem, bez którego nie powstałaby niewypłacalność dłużnika, może być zaskarżona choćby nie stanowiła jedynej przyczyny niewypłacalności. Do wierzyciela należy wybór aktu przeciwko któremu skieruje on skargę pauliańską w przypadku, w którym niewypłacalność jest następstwem wielu które prawnych dłużnika.

Powodowie udowodnili, że dłużnik oraz pozwana działali ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Wspólnicy będącej dłużnikiem powodów Spółki F. (T. P. i P.K.) zdawali sobie sprawę z tego, że tylko część kredytu, który został przyznany w następstwie dokonania skarżonej czynności pozwanej Spółce, będzie przeznaczona na spłatę wierzycieli dłużnika i nie pokryje całości tych zobowiązań. Spółka F. mogłaby spłacić wierzycieli poprzez sprzedaż nieruchomości na tym

etapie, na jakim została przerwana budowa (przed dokonaniem zaskarżonej czynności). Ponieważ jednak zamierzono kontynuować inwestycję utworzona została nowa „czysta spółka” – pozwana Spółka i wniesiono do niej aportem nieruchomości, żeby uzyskać potrzebne kredyty.

Wspólnicy Spółki F. wybrali rozwiązanie mniej korzystne dla wierzycieli decydując się na wniesienie do nowo utworzonej pozwanej Spółki własności nieruchomości. Uzyskany kredyt pozwolił pokryć część zobowiązań dłużnika, ale jednocześnie wierzyciela utracili bezpowrotnie możliwość zaspokojenia reszty swoich roszczeń. Przy zawieraniu umowy z dnia 1 sierpnia 2001 r. T. P. działał w imieniu i na rzecz Spółki F., a jego wspólnik P. K. reprezentował pozwaną Spółkę.

Gdyby nawet założyć, że powodowie wiedzieli o przedsięwzięciu wspólników dłużnej Spółki związanym ze sposobem pozyskania środków przeznaczonych na częściową spłatę wierzycieli i akceptowali je, to ta okoliczność nie może świadczyć o sprzeczności dochodzonego roszczenia z zasadami współżycia społecznego w sytuacji, w której nie otrzymali oni reszty należności o czym zapewniały ich wymienione osoby. Zarzut apelacji o rzekomym nadużyciu przez powodów przysługującego im prawa podmiotowego – zdaniem Sądu Apelacyjnego – nie wytrzymuje krytyki bowiem powoływane, w apelacji zasady uczciwości kupieckiej i rzetelności w stosunkach handlowych wymagały przede wszystkim od dłużnika poczynienia starań o zaspokojenie w całości roszczeń wierzycieli (choćby w drodze sprzedaży nieruchomości, a nie realizacji wyznaczonego celu gospodarczego budowy obiektu biurowo-usługowego) kosztem interesów podmiotów zaangażowanych w rozpoczęty proces inwestycyjny.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego strona pozwana zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i nienależyte zastosowanie art. 527 § 1 i 2 k.c. oraz naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć i miało istotny wpływ na wynik sprawy: art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 527 § 1 i art. 384 k.p.c. oraz art. 231 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie. Zarzuty naruszenia przepisów postępowania w zakresie w jakim dotyczą ustalenia faktów i wadliwej – zdaniem strony skarżącej – oceny dowodów nie mogą być skuteczne wobec treści art. 398³ § 3 k.p.c. Nieustalenie istotnych faktów mogłoby natomiast być podstawą zarzutu niewłaściwego zastosowania art. 527 § 1 i 2 k.c., gdyby Sąd Apelacyjny nie ustalił okoliczności faktycznych stanowiących przesłanki skargi pauliańskiej. Taki zarzut nie jest jednak usprawiedliwiony.

Sąd Apelacyjny ustalił, że Spółka będąca dłużnikiem powodów utworzyła z jednym ze swoich wspólników pozwaną Spółkę, której przekazała w drodze aportu cały swój majątek w postaci wartościowej nieruchomości w zamian za 99,8% udziałów w pozwanej Spółce. Następnie pozbyła się także udziałów oddając je początkowo pod zastaw kredytu zaciągniętego przez pozwaną, a wobec niespłacenia kredytu, a następnie na skutek niespłacenia kredytu także udziały bezpowrotnie utraciła. W rezultacie tych działań cały majątek wyprowadzony został z dłużnej Spółki do pozwanej Spółki. Tak ustalone okoliczności faktyczne wystarczają do przyjęcia, że czynności polegająca na przeniesieniu przez dłużną Spółkę własności nieruchomości na pozwaną Spółkę dokonana została z pokrzywdzeniem wierzycieli.

Z punktu widzenia pokrzywdzenia powodów jako wierzycieli nie ma istotnego znaczenia czy pozwana zaciągnęła kredyt w wysokości 9.000.000 euro czy tylko 4.500.000 euro jak twierdzi się w uzasadnieniu skargi kasacyjnej. Zapewne strona skarżąca ma rację, że przeniesienie własności nieruchomości było czynnością ekwiwalentną. W każdym razie ekwiwalentną co najmniej w 99,8% skoro w zamian za przeniesienie własności nieruchomości dłużna Spółka uzyskała 99,8% udziałów w pozwanej spółce, ale ekwiwalentność czynności nie wyłącza pokrzywdzenia wierzycieli, w sytuacji w której ekwiwalent został zużyty na zabezpieczenie kredytu pozwanej Spółki.

W wyroku z dnia 30 listopada 2004 r. Sygn. akt IV CK 285/04, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że ekwiwalentność świadczenia w czynności prawnej dokonanej przez dłużnika nie wyłącza możliwości uznania takiej czynności za zdziałaną z pokrzywdzeniem wierzycieli. Pokrzywdzenie wierzycieli występuje także

w sytuacji w której dłużnik przeniósł własność nieruchomości stanowiącej cały jego majątek na rzecz osoby trzeciej, a uzyskany ekwiwalent zużył na zabezpieczenie kredytu zaciągniętego przez tę osobę.

Zarzut, że pokrzywdzenie wierzycieli wyłączyła ich zgoda na dokonanie czynności nie może być uznany za trafny, gdyż brak ustaleń sądów meriti, aby powodowie wyrazili zgodę na przeniesienie własności nieruchomości przez dłużnika na pozwaną Spółkę.

Za chybione należy także uznać zarzuty naruszenia przepisów postępowania przez orzeczenie ponad żądanie pozwu oraz orzeczenie na niekorzyść pozwanej, przy braku apelacji ze strony powodów. Dokonana przez Sąd Apelacyjny zmiana wyroku Sądu pierwszej instancji polega na określeniu konkretnych wierzytelności, których zaspokojeniu ma służyć uznanie czynności prawnej za bezskuteczną wobec powodów. Zmiana ma więc charakter zawężający w stosunku do wyroku Sądu pierwszej instancji i roszczenia określonego w pozwie. Nie ma więc uzasadnionej podstawy do twierdzenia że orzeczono ponad żądanie czy też na niekorzyść strony pozwanej.

Z powyższych względów na mocy art. 398¹⁴ k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.